

Skarb polskiej rodziny archeologiczną sensacją w Szwecji

26 listopada 2014

Należąca do polskiej rodziny Sielskich ze szwedzkiego Malmö niewielka tabliczka ze złota okazała się archeologiczną sensacją. Według naukowców to najpewniej datowana na ok. 986 rok pamiątka z pogrzebu duńskiego króla Haralda Sinozębego na wyspie Wolin.

Do odkrycia doszło dzięki 11-letniej Mai Sielskiej, która sumiennie odrobiła zadaną w szkole pracę domową na temat epoki średniowiecza. Dziewczynka przeglądając zdjęcia monet z tego okresu w podręczniku oraz w internecie spostrzegła, że podobną blaszkę z tajemniczymi napisami otrzymała od swojej prababci. Uczennica rodzinny skarb przekazała nauczycielowi, a ten zainteresował nim naukowców.

Według cytowanego przez szwedzką popołudniówkę „Aftonbladet” archeologa Svena Rosborna znalezisko nie jest monetą, ale złotą tabliczką, prawdopodobnie wybitą ok. 986 roku w związku z pogrzebem króla Danii Haralda Sinozębego na wyspie Wolin. Przedmiot ma być poddany dalszym badaniom przez ekspertów ze Szwecji, Danii oraz Polski.

Średniowieczna blaszka trafiła do rodziny Sielskich w 1946 roku w Wolinie. „Nasza krewna otrzymała ją od miejscowego pastora. Babcia męża zbierała guziki, monety; miała tego mnóstwo i nie zdawała sobie sprawy z wartości tego jednego przedmiotu. Gdy jeszcze żyła, część rzeczy sprzedawała, tabliczkę zostawiła, bo nie wyglądało, że jest ze złota” – powiedziała PAP Ewa Sielska, mama Mai.

Mieszkająca w Malmö rodzina Sielskich dumna jest z odkrycia Mai. Nastolatka stała się bohaterką mediów w Szwecji, które

podkreślają, że wydarzenie z udziałem polskiej rodziny pokazuje, jak ważna jest nauka historii w szwedzkich szkołach.

Harald Sinozęby, po duńsku Harald Blatand, od 958 do ok. 986 roku był królem Danii, a także Norwegii. Za jego panowania Duńczycy przyjęli chrześcijaństwo. Według jednej z hipotez przydomek Sinozęby pochodzi od posiniałego zęba, który król uszkodził w trakcie jednej z bitew.

Autor: Daniel Zyśk

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)